

Sygn. akt II UK 428/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku P.H.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Warszawie
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 11 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 1821/12,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. adw. J.W. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w Warszawie 120 zł tytułem kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu
kasacyjnym z urzędu, przy czym kwotę tę należy podwyższyć o
stawkę podatku VAT.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 11 lutego 2014 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy P.H. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 22 marca 2012 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego z 27 czerwca 2011 r., odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wnioskodawca miał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 listopada 2005 r. Pozwany decyzją z 16 stycznia 2008 r. odmówił mu

dalszej renty wobec orzeczenia komisji lekarskiej, że jest zdolny do pracy. Wnioskodawca 22 marca 2011 r. złożył wniosek o rentę. Lekarz orzecznik i komisja lekarska nie stwierdzili niezdolności do pracy. Na tej podstawie pozwany decyzją z 27 czerwca 2011 r. odmówił prawa do renty. Przed Sądem Okręgowym opiniowali kolejno biegli lekarze neurolog i ortopeda, którzy nie stwierdzali niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy zauważył, że orzeczenie z 18 czerwca 2008 r. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wnioskodawcy było znane, bowiem kopię orzeczenia dołączył do wniosku o rentę. Brak jest podstaw do utożsamiania niezdolności do pracy i niepełnosprawności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., II UK 269/10). Wobec braku częściowej niezdolności do pracy wnioskodawca nie spełniał przesłanki prawa do renty (art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach). Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał o dowód z łącznej opinii biegłych neurologa i ortopedy. W opinii łącznej uznali oni wnioskodawcę za niezdolnego do pracy od 15 marca 2013 r. na 12 miesięcy. Sąd Apelacyjny opinie biegłych uznał za miarodajne. Stwierdzona w postępowaniu apelacyjnym częściowa i okresowa niezdolność do pracy nie uzasadniała przyznania renty (art. 61 i art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach). Stan niezdolności do pracy od 15 marca 2013 r. powstał po upływie 18 miesięcy od ustania poprzedniej niezdolności do pracy (1 stycznia 2008 r.) i po upływie 18 miesięcy od zakończenia ostatniego okresu składkowego (24 października 2008 r.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący zarzucił, że przy ocenie niezdolności do pracy osoby posiadającej orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności winno zostać ono poprzedzone wnikliwą oceną biegłych lekarzy (wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2012 r., I UK 190/11). Orzeczenie o niepełnosprawności zostało pominięte przez biegłych opiniujących w sprawie, zaś Sądy obu instancji wskazały jedynie, iż okoliczność istnienia orzeczenia była znana. Skarżący został uznany za częściowo niezdolnego do pracy od 15 marca 2013 r. na tych samych podstawach i przy uwzględnieniu tych samych objawów i jednostek chorobowych co w 2005 r. Pominięto orzeczenie o niepełnosprawności z 18 czerwca 2008 r., stwierdzające niepełnosprawność od 27 lipca 1990 r. i przyjęto niezdolność do pracy dopiero od 15 marca 2013 r., tj. po upływie okresu

ochronnego 18 miesięcy od ostatniego okresu składkowego. Doszło do wyrokowania na podstawie niepełnego materiału dowodowego, czyli z naruszeniem art. 227 w związku art. 217 § 2 i 391 k.p.c. Uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 57 oraz art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach). Pominęto konieczność uzyskania pełnego obrazu materiału dowodowego poprzez nieustosunkowanie się przez biegłych do treści orzeczenia o niepełnosprawności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie wykazał oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Koncentruje się na zarzucie, że Sąd orzekł przedwcześnie, gdyż zebrany materiał był niepełny wobec nieustosunkowania się przez biegłych do orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Podważa więc w istocie prawomocne orzeczenie z pozycji procesowych, kwestionując postępowanie dowodowe. W aspekcie prawa materialnego nie jest podważane stwierdzenie Sądu, który zasadnie wskazał na orzecznictwo powołane w wyroku Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., II UK 269/10, że prawne pojęcie niepełnosprawności to nie to samo co prawne pojęcie niezdolności do pracy. Orzeczenie o niepełnosprawności nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy. Inne są funkcja i cel takich orzeczeń.

Nie oznacza to, że orzeczenie o niepełnosprawności jest obojętne w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Przeciwnie, orzeczenie takie nie powinno być pomijane. Zasadnie zwrócono na to uwagę we wskazanym przez skarżącego wyroku Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2012 r., I UK 190/11. Pominiecie przez biegłych i Sąd orzeczenia o niepełnosprawności może stanowić wadliwość procesową, jednak ocena podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie może być redukowana tylko do takiego zaniechania. Trudno też je potwierdzić, wszak Sąd podał (czemu skarżący nie przeczy), że orzeczenie było znane w postępowaniu dowodowym. Metodycznie i merytorycznie nie powinno być

pominięte przez biegłych, zwłaszcza, że opinie były wydawane kolejno przed Sądem Okręgowym i Apelacyjnym.

Skarżący naruszenie prawa procesowego w takiej sytuacji odnosi do art. 227 w związku z art. 217 § 2 k.p.c., zarzucając, że biegli nie ustosunkowali się do orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Zarzut taki nie dowodzi, że naruszenie przepisów jest oczywiste i uzasadnia stwierdzenie, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przede wszystkim biegli w tzw. „ustosunkowaniu” nie są obowiązani do oceny zasadności lub prawidłowości orzeczenia o niepełnosprawności. Biegli ustalają i oceniają niezdolność do pracy w reżimie właściwym dla renty z ubezpieczenia społecznego. Wnioskodawca nie miał nieprzerwanej niezdolności do pracy po ustaniu prawa do poprzedniej renty. Z uzasadnienia wyroku wynika też analiza zmiany (pogorszenia) stanu zdrowia i powstanie ponownej niezdolności do pracy od 15 marca 2013 r. Orzeczenia o niezdolności do pracy i niepełnosprawności mogą się różnić. Z samego orzeczenia o niepełnosprawności nie wynika, że niezdolność do pracy jako przesłanka renty była ciągła. Innymi słowy wspólnym łącznikiem niepełnosprawności i z drugiej strony niezdolności do pracy jest gorszy stan zdrowia. Zarzut wnioskodawcy nie byłby niezasadny, gdyby wskazał i wykazał we wniosku (w skardze), że inny stan medyczny (rozpoznanie medyczne) leżało u podstaw orzeczenia o niepełnosprawności oraz u podstaw orzekania o niezdolności do pracy. Dopiero wówczas zachodziłby dysonans, który uzasadniałby zarzut braku odniesienia się biegłych do orzeczenia o niepełnosprawności. We wniosku nie twierdzi się, że „niepełny materiał dowodowy” wynika z pominięcia przez biegłych konkretnego schorzenia lub choroby, a które decydowały w orzekaniu o niepełnosprawności. Poprzestanie więc na ogólnym zarzucie procesowym o braku ustosunkowania się biegłych do orzeczenia o niepełnosprawności nie jest wystarczające dla stwierdzenia przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Dopiero tak istniejąca (wykazana) luka lub różnica w rozpoznaniu medycznym uzasadniałaby dalsze rozważania, czy wadliwość w zakresie postępowania dowodowego miała wpływ na wynik sprawy, czyli na zastosowanie prawa materialnego. W sprawie o rentę znaczenie ma prawne pojęcie niezdolności do pracy, gdyż to ono stanowi punkt odniesienia w ocenie naruszenia prawa procesowego.

Reasumując, we wniosku nie zarzuca się, iż rozpoznanie medyczne dotyczące schorzenia powodującego niepełnosprawność jest inne niż te które powoduje niezdolność do pracy i renty. Wówczas dopiero można by rozważać czy materiał dowodowy był niepełny (art. 227 k.p.c.) oraz czy miało to wpływ na wynik sprawy, czyli na zastosowanie prawa materialnego. Takie warunki stawia się podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi też tylko o zwykłą zasadność podstawy kasacyjnej (a *contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), lecz aż o oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Oznacza to, że skarżący we wniosku powinien wykazać takie naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Z podanych powyżej przyczyn ocena w tym zakresie jest negatywna.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 2 ust. 3, § 12 ust. 2, § 13 ust. 4 pkt 2, § 19 i 20 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.